

**Sygn. akt II Ca 294/13**

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Karina Marczak
Sędziowie:	SSO Małgorzata Grzesik SSR del. Katarzyna Longa (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrząszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 listopada 2013 roku w S.

sprawy z wniosku **Gminy (...)**

z udziałem **P. D. (1)**

o wypadek pojazdu

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

z dnia 5 grudnia 2012 r., sygn. akt III Ns 230/11

**I. zmienia zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:**

- a) **w punkcie 1. orzeka wypadek na rzecz Gminy (...) samochodu osobowego marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...);**
- b) **w punkcie 2. zasądza od uczestnika P. D. (1) na rzecz wnioskodawcy Gminy (...) kwotę 40 (czterdzieści) złotych tytułem kosztów postępowania;**

**II. zasądza od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwotę 100 (sto) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 294/13

## UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 24 listopada 2011 r. Gmina (...) wniosła o orzeczenie na jej rzecz wypadku pojazdu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), będącego własnością uczestnika P. D. (1), wskazując na zaistnienie przesłanek z art. 130 a ust. 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym.

W odpowiedzi na wniosek, P. D. (1), wniósł o jego oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. W odpowiedzi na wniosek zostało zawarte żądanie dopuszczenia dowodu z przesłuchania uczestnika na okoliczności związane m.in. z brakiem zaistnienia przesłanek orzeczenia przepadku pojazdu. Zostało również podkreślone, że P. D. (1) nigdy nie został prawidłowo zawiadomiony o możliwości odbioru pojazdu oraz podejmował próby odzyskania pojazdu, jednak dokumenty, za pomocą których mógł wykazać własność znajdowały się w schowku zatrzymanego pojazdu.

Sąd Rejonowy po przeprowadzeniu w dniach 16 maja 2012 r., 31 sierpnia 2012 r., 21 listopada 2012 r. rozprawy wydał postanowienie w dniu 05 grudnia 2012 r., w którym oddalił wniosek i zasądził od Gminy (...) na rzecz uczestnika P. D. (1) kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów.

Sąd zważył, że wniosek podlegał oddaleniu. Powołując się na przepis art. 130 a ust. 10 oraz ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, Sąd Rejonowy stwierdził, że w tym postępowaniu obowiązany był stwierdzić, czy zostały spełnione łącznie wszystkie przesłanki niezbędne do orzeczenia przepadku tj. czy usunięcie pojazdu było zasadne, czy w poszukiwaniu osoby uprawnionej do jego odbioru dołożono należytej staranności oraz czy orzeczenie przepadku nie będzie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Sąd wskazał, że bezspornym jest, że pojazd został usunięty z ulicy (...) w S. w dniu 29 listopada 2011 r. w związku z jego pozostawieniem w miejscu, gdzie jest to zabronione i utrudnia ruch lub w inny sposób zagraża bezpieczeństwu. Zdaniem Sadu ta przesłanka w przedmiotowej sprawie została spełniona.

W odniesieniu do drugiej przesłanki, Sąd przyjął że nie została ona spełniona. Sąd wskazał że osobą uprawnioną do odbioru pojazdu jest uczestnik postępowania, któremu dopiero w dniu 16 czerwca 2012 r. doręczono zawiadomienie o usunięciu pojazdu i skutkach jego nieodebrania. Sąd wskazał, że od momentu usunięcia upłynęło ponad 6 miesięcy. Sąd dał wiarę uczestnikowi, który w treści odpowiedzi na wniosek wskazał, że już w dniu odholowania pojazdu zgłosił się po jego odbiór. Zdaniem Sądu Rejonowego niemożności wykazania własności pojazdu obciąża niestety wnioskodawcę, gdyż dopiero po wielu miesiącach zezwolono na otwarcie schowka i wyjęcie dokumentów, co nastąpiło dopiero po zwrocie pierwszego wniosku o wszczęcie procedury przepadku pojazdu.

Nadto zdaniem Sądu Rejonowego orzeczenie przepadku jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, albowiem orzekając przepadek doszłoby do pozbawienia konstytucyjnego prawa własności uczestnika, który nie mógł odebrać pojazdu na skutek okoliczności niezależnych od niego.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd oparł na przepisach art. 98 § 1 k.p.c., art. 108 k.p.c. przy uwzględnieniu art. 13 § 2 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i § 10 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2012 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, mając na uwadze że uczestnik w toku postępowania był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł wnioskodawca Gmina (...), zaskarżając postanowienie w całości i wnosząc o zmianę w całości tego postanowienia poprzez uwzględnienie wniosku i zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania w I instancji, ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania za I instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Nadto apelujący wniósł o zasądzenie od uczestnika na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego zarzucono naruszenie:

- art. 130 a ust. 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające w szczególności na przyjęciu, że wnioskodawca nie dołożył należytej staranności w poszukiwaniu osoby uprawnionej do odbioru pojazdu oraz że orzeczenie przepadku pojazd byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego;

- art. 130 a ust. 10 c ustawy jw., poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające w szczególności na przyjęciu, że pojazd nie został odebrany na skutek okoliczności niezależnych od uczestnika postępowania;

- art. 6 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy uczestnik postępowania nie udowodnił, że brak odbioru pojazdu z parkingu strzeżonego nastąpił bez jego winy.

- § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 22 czerwca 2011 r. w sprawie usuwania pojazdów, których używanie może zagrażać bezpieczeństwu lub porządkowi ruchu drogowego albo utrudniających prowadzenie akcji ratowniczej, poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy ten przepis reguluje szczególny tryb wydawania pojazdów usuniętych w trybie art. 130 a prawa o ruchu drogowym.

Nadto wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a w szczególności art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez poczynienie ustaleń sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i logiki, i przyjęciu, że uczestnik postępowania P. D. (1) udowodnił, że jako właściciel pojazdu zgłosił się po jego odbiór w trybie wymaganym przepisami ustawy i nie ponosi winy w nieodebraniu pojazdu.

Dodatkowo skarżący zarzucił sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że:

- uczestnik zgłosił się po odbiór pojazdu już w dniu holowania na parking strzeżony;

- uczestnik w trakcie postępowania o przepadek pojazdu, od dnia jego odholowania, kilkakrotnie zgłaszał się po jego odbiór, jednocześnie występując z prośbą o przekazanie znajdujących się w schowku samochodu dokumentów potwierdzających jego własność.

W uzasadnieniu apelacji zostało podniesione, że postanowienie Sądu I instancji zostało wydane z naruszeniem przepisów prawa materialnego i procesowego, co miało wpływ na wynik sprawy. Dodatkowo zostało podkreślone, że rozstrzygnięcie sądu I instancji zostało oparte na ustaleniach sprzecznych treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zdaniem skarżącego zostały spełnione wszystkie przesłanki uzasadniające orzeczenie przepadku.

Apelujący podniósł, że uwadze Sądu uszło, że postępowanie dotyczące usuniętego pojazdu było poprzedzone postępowaniem karnym przeciwko kierującemu pojazdem P. D. (2). Dopiero materiały z tego postępowania pozwoliły ustalić, że właścicielem pojazdu nie był kierujący, lecz uczestnik P. D. (1), który nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku zarejestrowania pojazdu sprowadzonego z terytorium państwa Unii Europejskiej w terminie 30 dni od dnia jego sprowadzenia. Dodatkowo skarżący podkreślił, że uczestnik nie czynił starań aby ujawnić swój tytuł prawny do pojazdu, mimo że był ma miejscu w chwili, gdy pojazd został zatrzymany w związku z kontrolą drogową. Wnioskodawca wskazał, że przyjęcie że nie dołożył on należytej staranności w poszukiwaniu osoby uprawnionej do jego odbioru, było błędne. Akta sprawy zostały przekazane wnioskodawcy dopiero po zakończeniu postępowania karnego przeciwko kierującemu pojazdem w stanie nietrzeźwości. Wezwanie o odbiór pojazdu zostało skierowane niezwłocznie.

Dalej skarżący podniósł, że Sąd I instancji całkowicie pominął kwestie związane z trybem odbioru usuniętego pojazdu, które w sposób precyzyjny reguluje ustawa Prawo o ruchu drogowym, jak też akty wykonawcze wydane na jej podstawie. Wnioskodawca podkreślił, że do odbioru pojazdu koniecznym jest wydanie zezwolenia wystawionego przez podmiot, który wydał dyspozycję usunięcia pojazdu. Ponadto z odbiorem pojazdu wiąże się konieczność uiszczenia opłaty za jego usunięcie oraz parkowanie. Apelant podał, że uczestnik nie wypełnił żadnego z tych obowiązków - nie wystąpił o wydanie pojazdu, nie uzyskał zezwolenia oraz nie uiścił należnych opłat.

Wnioskodawca uzasadniając zarzut naruszenie przez Sąd przepisu art. 233 k.p.c. wskazał, że oparcie rozstrzygnięcia na twierdzeniach uczestnika, nie ma oparcia w żadnych dowodach ani dokumentach. Bezskrytyczne przyjęcie stanowiska uczestnika, które pozostaje w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym i zasadami

doświadczenia życiowego i logiki, w ocenie skarżącego jest wyrazem przekroczenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego.

Nadto zdaniem apelującego Sąd I instancji nie wziął pod uwagę, że ciężar udowodnienia zachowania należytej staranności uczestnika, zgodnie z regułą wynikającą z art. 6 k.c. spoczywa na uczestniku, który winien wykazać, że nie udało się jemu odzyskać odholowanego pojazdu. Przy czym zdaniem wnioskodawcy dochowanie standardów należytej staranności wymaga, aby uczestnik postępowania okazał się co najmniej pisemnym dowodem potwierdzającym choćby próbę odzyskania pojazdu. Wnioskodawca zwrócił uwagę na bierną postawę uczestnika, aż do momentu otrzymania informacji o skutkach nieodebrania pojazdu, który dopiero po uświadomieniu sobie konsekwencji finansowych podjął działania zmierzające do przeciwdziałania wnioskowi o orzeczenie przepadku pojazdu. Dodatkowo wnioskodawca wskazał, że pomiędzy odbiorem przez uczestnika zawiadomienia o usunięciu pojazdu, a złożeniem wniosku o przepadek minął okres 3 miesięcy i w tym czasie uczestnik nie zgłosił się po odbiór pojazdu, mimo że jego własność została ustalona.

W końcu skarżący podał, że zaniedbania właściciela pojazdu, który przez okres 3 miesięcy od otrzymania zawiadomienia o usunięciu pojazdu nie odbiera pojazdu, nie zasługują na ochronę prawną i dalsze postępowanie winno się toczyć zgodnie z trybem przewidzianym w ustawie i rozporządzeniach.

Skarżący zakwestionował również liberalną wykładnię zaprezentowaną przez Sąd I instancji, która ciężar finansowy usunięcia i przechowywania pojazdu przerzuca na Gminę.

Na rozprawach apelacyjnych w dniu 10 października 2013 r. i w dniu 19 listopada 2013 r. uczestnik postępowania P. D. (1) wnosił o oddalenie apelacji, wskazując że zarzuty podniesione w apelacji nie zasługują na uwzględnienie, zaś ocena dokonana przez Sąd I instancji była uprawniona. Podkreślił wielokrotne zgłaszanie się po odbiór pojazdu, Odbiór nie został zrealizowany, przy czym nie ponosi za to żadnej odpowiedzialności, bo początkowo nie mógł wykazać własności pojazdu, a w późniejszym okresie mimo wyrażanej przez niego gotowości pojazd nie został mu wydany. Zdaniem uczestnika nie dość, że nie zachodzą podstawy do orzeczenia przepadku, to jeszcze nie powinien on zostać obciążony żadnymi kosztami postępowania, bo nie odebrał pojazdu z powodu okoliczności, za które nie podnosi odpowiedzialności.

#### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

P. D. (1) w dniu 01 października 2010 r. w B. nabył od M. K. pojazd osobowy marki R. (...) o nr rej. (...) za kwotę 500 euro. W dowodzie rejestracyjnym ostatnia urzędowa adnotacja nosi datę 14 października 2010 r. Pojazd nie został zarejestrowany w Polsce.

#### **Dowód:**

- umowa rejestracyjny k. 25.

W dniu 29 listopada 2010 r. w godzinach nocnych przy ul. (...) funkcjonariusze Policji z Komisariatu Policji (...) w S. podjęli interwencję w stosunku do osób spożywających alkohol tj. M. R. oraz P. D. (1). W trakcie tej interwencji zauważyli pojazd marki R. (...) o nr rej. (...), poruszający się ul. (...) wykonujący dziwne manewry. Po dostrzeżeniu patrolu policji, kierujący pojazdem P. D. (2) zatrzymał pojazd, a następnie go opuścił usiłując uciec, jednak został zatrzymany. Był pod wpływem alkoholu. Samochód marki R. (...) został porzucony w sposób uniemożliwiający dojazd oraz wyjazd z posesji przy ul. (...). W odniesieniu do pojazdu została wydana dyspozycja jego usunięcia nr (...).

#### **Dowód:**

- notatka urzędowa k. 32 – 33;

- dyspozycja usunięcia pojazdu nr (...) z dnia 29 listopada 2010 r. k. 22.

W dniu 30 listopada 2010 r. zawiadomienie o usunięciu pojazdu z drogi skierowano do P. D. (2), jako kierującego pojazdem w chwili zatrzymania. Przeciwno kierującemu prowadzone było postępowanie karne w związku z kierowaniem pojazdem w stanie nietrzeźwości.

**Dowód:**

- zawiadomienie o usunięciu pojazdu k. 28.

Pismem z dnia 10 lutego 2011 r. firma zarządzająca parkingiem strzeżonym przy ul. (...) zawiadomiła wnioskodawcę o tym, że pojazd nie został odebrany.

Komisariat Policji Szczecin (...) materiały dotyczące pojazd R. (...) usuniętego z drogi w celu wdrożenia procedury jego przypadku przekazał w dniu 07 marca 2011 r. do Urzędu Miejskiego w S.. Materiały zostały zwrócone w celu ustalenia właściciela pojazdu.

**Dowód:**

- informacja (...) sp. z o.o. w S. z dnia 10 lutego 2011 r. k. 44 - 45;

- wniosek Komisariatu Policji Szczecin (...) z dnia 28 lutego 2011 r. k. 29.

Dokumenty dotyczące własności pojazdu znajdowały się w schowku pojazdu.

W dniu 16 czerwca 2011 r. do P. D. (1) zostało skierowane zawiadomienie o usunięciu pojazdu z drogi wraz z pouczeniem o skutkach niedobrania pojazdu. P. D. (1) pokwitował odbiór tego zawiadomienia. Na odwrotnej jego stronie została uczyniona adnotacja „Oświadczam, że chcę odzyskać pojazd lecz nie uiszcę opłaty, ponieważ sprawa”.

**Dowód:**

- zawiadomienie o usunięciu pojazdu z drogi k. 23.

W tym samym dniu 16 czerwca 2011 r. zostało sporządzone w Komisariacie Policji Szczecin (...) w S. pismo skierowane do Urzędu Miejskiego w S. złożone w dniu 22 czerwca 2011 r., z którego wynika, że dopiero na podstawie dokumentacji uzyskanej z Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, w związku z toczącym się postępowaniem karnym przeciwko prowadzącemu pojazd, ustalono, że właścicielem pojazdu jest P. D. (1).

**Dowód:**

- pismo Komisariatu z dnia 16 czerwca 2011 r. k. 30

W dniu 04 lipca 2011 r. uczestnik P. D. (1) reprezentowany przez pełnomocnika wystosował do Prezydenta Miasta S. wniosek o oddalenie wniosku Policji o wszczęcie procedury w zakresie przypadku pojazdu usuniętego z drogi. W uzasadnieniu tego wniosku wskazano, że pojazd powinien być niezwłocznie wydany P. D. (1) i to bez uiszczenia przez niego jakichkolwiek kosztów holowania, czy przechowywania, gdyż za holowanie a tym bardziej postój nie ponosi on żadnej odpowiedzialności.

**Dowód:**

- pismo datowane na dzień 30 czerwca 2011 r. k. 13 – 17.

Dokumentacja dotycząca pojazdu została zwrócona do Komisariatu Policji (...) w S., celem wyjaśnienia.

**Dowód:**

- pismo Dyrektora Wydziału (...) Urzędu Miejskiego w S. z dnia 08 lipca 2011 r. k. 11,

Pismem z dnia 22 lipca 2011 r. poinformowano pełnomocnika uczestnika o konieczności uzyskania zezwolenia Komisarzatu Policji (...) na odbiór pojazdu, stosownie do § 6 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 16 października 2007 r. w sprawie usuwania pojazdów.

**Dowód:**

- pismo z dnia 22 lipca 2011 r. wraz z potwierdzeniem odbioru z dnia 28 lipca 2011 r. k. 9

W dniu 22 sierpnia 2011 r. Komisarzatu Policji (...) w S. ponownie przekazał do Urzędu Miejskiego w S. materiały dotyczące pojazdu marki R. (...) o nr rej. (...), wyjaśniając że w materiałach postępowania przygotowawczego nie ma informacji o tym, że P. D. (1) usiłował odebrać pojazd i w tym celu stawiał się w KP (...). Nadto zostało wyjaśnione, że dziwi fakt, że P. D. (1) usiłował uzyskać zezwolenie na odbiór pojazdu, a nie uiścił opłaty za odholowanie i przechowywanie pojazdu, do jest warunkiem wydania zezwolenia.

**Dowód:**

- pismo Komisarzatu Policji Szczecin (...) w S. z dnia 16 sierpnia 2011 r. k. 20 – 21.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja podlegała uwzględnieniu.

Zarzut wnioskodawcy, iż Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego okazał się zasadny.

Sąd Odwoławczy mając obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału, dokonał jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w następstwie czego doszedł do przekonania, iż Sąd I instancji poczynił nieprawidłowe ustalenia faktyczne, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia wymagającego zmiany, zgodnie ze słusznymi argumentami wnioskodawcy.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I Instancji dokonał dowolnej oceny dowodów, naruszając tym samym przepis art. 233 § 1 k.p.c. Słusznie zauważył skarżący, że Sąd Rejonowy w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logiki przyjął, że uczestnik postępowania P. D. (1) udowodnił, że zgłosił się po odbiór pojazdu w trybie wymaganym przepisami ustawy i tym samym nie ponosi winy w nieodebraniu pojazdu. Powyższe skłoniło Sąd Odwoławczy do poczynienia w pierwszej kolejności własnych ustaleń faktycznych, czemu Sąd dał wyraz powyżej.

Błędem Sądu było uznanie za przyznane twierdzeń uczestnika podniesionych w odpowiedzi na wniosek, w oparciu o przepis art. 230 k.p.c., w sytuacji gdy zgromadzony materiał w postaci dokumentów przeczył tym twierdzeniom. Natomiast uczestnik nie kwestionował treści i autentyczności dokumentów dołączonych do wniosku. Przede wszystkim w okolicznościach sprawy nie sposób uznać by uczestnik wykazał, że zgłosił się po odbiór pojazdu; przy czym nawet jeśli to uczynił, to nie dopełnił wymagań, jakie stawiają przepisy do odbioru pojazdu usuniętego w trybie ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012r., poz. 1137).

Sąd Odwoławczy stwierdził, że rację ma skarżący, iż w okolicznościach rozpoznawanej sprawy zostały spełnione, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, przesłanki orzeczenia przepadku pojazdu na rzecz Gminy (...). Zgodnie bowiem z art. 130 a ust. 10 e ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2012, poz. 1137) w sprawach o przepadek pojazdu sąd stwierdza, czy usunięcie pojazdu było zasadne i czy w poszukiwaniu osoby uprawnionej do jego odbioru, dołożono należytej staranności oraz czy orzeczenie przepadku nie będzie sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Ponadto starosta w stosunku do pojazdu usuniętego z drogi występuje do Sądu z wnioskiem o orzeczenie jego przepadku na rzecz powiatu, jeżeli prawidłowo powiadomiony właściciel lub osoba uprawniona nie odebrała pojazdu w terminie 3 miesięcy od dnia jego usunięcia (art. 130a ust. 10 ustawy). Przepisu powyższego nie stosuje się,

Gdy okoliczności wskazują, że nieodebranie pojazdu nastąpiło z przyczyn niezależnych od właściciela lub osoby uprawnionej (art. 130 a ust. 10c).

Odnosnie pierwszej ze wskazanych przesłanek podnieść należy, że nie była ona kwestionowana; Sąd I instancji stwierdził, że została ona spełniona. Porzucony pojazd, co wynika z dyspozycji usunięcia, wydanej w oparciu o przepis art. 130 a ust. 1 pkt 1 ustawy, został pozostawiony w miejscu utrudniającym ruch. Niezależnie od tego zauważyć należy, że był on kierowany przez osobę w stanie nietrzeźwości, co dawało podstawy do jego usunięcia również w oparciu o przepis art. 130 a ust. 2 pkt 1 lit 1 ustawy.

Natomiast, jak słusznie wskazał Sąd I instancji, należało, zgodnie z art. 130 a ust. 10 e Prawa o ruchu drogowym ustalić, czy zostały spełnione dwie z pozostałych przesłanek orzeczenia przepadku tj. czy dołożono należytej staranności w poszukiwaniu osoby uprawnionej do odbioru pojazdu oraz czy orzeczenie przepadku nie będzie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W tym zakresie, ustalając stan faktyczny Sąd Odwoławczy oparł się na zgromadzonych w sprawie dokumentach, których treść i autentyczność nie były przez strony kwestionowane. Brak przeto było podstaw do podważenia okoliczności nimi dowodzonych. Sąd natomiast stwierdzając naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. uznał, że niezasadnym było uznanie twierdzeń podniesionych wyłącznie w odpowiedzi na wniosek za prawdziwe i oparcie na nich, przez Sąd I instancji, ustaleń. Sąd Rejonowy nie przesłuchał bowiem uczestnika i dostrzegając sprzeczność pomiędzy twierdzeniami zawartymi w odpowiedzi na wniosek a zaprezentowanymi przez wnioskodawcę dokumentami, winien był wskazać z jakiego powodu kwestionuje ich wiarygodność.

W konsekwencji podzielenie gołosłownych twierdzeń uczestnika, zdaniem Sądu Odwoławczego, niezasadnie doprowadziło Sąd Rejonowy do przyjęcia, że w poszukiwaniu osoby uprawnionej do odbioru pojazdu nie dołożono należytej staranności. Słusznie bowiem podnosi apelacja, że zebrane w sprawie dowody dawały podstawę do przyjęcia, iż uczestnik mimo że był na miejscu czynności, w chwili gdy pojazd został zatrzymany przez patrol policji, nie podjął żadnych czynności w celu ujawnienia swojego prawa do pojazdu. Uczestnik został bowiem wylegitymowany w miejscu czynności za spożywanie alkoholu w miejscu publicznym i do czasu otrzymania zawiadomienia o usunięciu pojazdu nie przejawiał żadnej inicjatywy w celu odebrania pojazdu. Samo twierdzenie uczestnika wyrażone w odpowiedzi na wniosek, w świetle wyjaśnień zawartych w piśmie Komisarjatu Policji (...) w S. z dnia 22 sierpnia 2011 r., jawi się jako gołosłowne. Z tych względów, Sąd Rejonowy nie był uprawniony do uznania tych twierdzeń za przyznane. Zresztą zauważenia wymaga, że wnioskodawca nie został pouczonej o treści przepisu art. 230 k.p.c.

Poza tym Sąd Odwoławczy zauważa, że przesłanka dołożenia należytej staranności w poszukiwaniu właściciela pojazdu, winna być przedmiotem oceny wówczas, gdy nie dojdzie do ustalenia właściciela po usunięciu pojazdu. Ustalenie właściciela wyłącza obowiązek jej badania.

Wreszcie brak było również w rozpoznawanej sprawie podstaw do przyjęcia, sprzeczności orzeczenia o przepadku pojazdu z zasadami współżycia społecznego. Na względzie bowiem należy mieć to, że właściciel pojazdu mimo że miał wiedzę o usunięciu pojazdu już od 29 listopada 2010 r., nie podjął żadnych czynności zmierzających do odebrania pojazdu, pozostając nieaktywnym aż do momentu otrzymania stosownego zawiadomienia.

Sąd Odwoławczy zauważa również, że w sytuacji spełnienia przesłanek z art. 130 a ust. 10 i 10 e ustawy orzeczenie przepadku pojazdu nie tylko nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, ale sprzyja interesowi społecznemu. Niewątpliwie przy tej ocenie należy uwzględnić z jednej strony poszanowanie prawa własności, a z drugiej normy o charakterze publicznoprawnym nakazujące poszanowanie porządku i bezpieczeństwa. Sam fakt, że przepisy ustawy przewidują możliwość orzeczenia przepadku, pomimo że Konstytucja gwarantuje ochronę prawa własności, wyklucza przy tej ocenie wyłącznie powołanie się na prawo własności uczestnika. Zdaniem Sądu Okręgowego dla uznania, że orzeczenie przepadku jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego koniecznym jest ustalenie, że postawie uczestnika nie sposób przypisywać jakichkolwiek uchybień.

Wymaganie zgodności z zasadami współżycia społecznego jest zagadnieniem kontekstu faktycznego, tj. okoliczności danego wypadku, i jakakolwiek próba uogólnień adekwatnych do każdej sytuacji byłaby z góry skazana na niepowodzenie (por. uchwała Sądu Najwyższego z 29 września 1987r, III CZP 51/87, OSNCP 1/89/14; wyrok Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2005r, II CK 692/04, Lex nr 567657). Sprzeczność z tymi zasadami może wyrażać się między innymi w skrajnym naruszeniu zasady równości ochrony dóbr, naruszeniu zasady ekwiwalentności prowadzącym do rażącego pokrzywdzenia jednej ze stron.

W tej ocenie, co zostało już podniesione, sąd nie może pomijać okoliczności faktycznych, w jakich doszło do usunięcia pojazdu. Nadto, że okoliczności przytaczane przez uczestnika w ogóle nie pokrywają się z zeznaniami zatrzymanego P. D. (2) w jaki sposób wszedł w posiadanie pojazdu, którym się poruszał w chwili zatrzymania.

Trudno także uznać, że zachowanie wnioskodawcy naruszało zasady współżycia społecznego, a mianowicie zasadę zaufania obywatela do władzy publicznej, skoro po interwencji uczestnika podjęto działania zmierzające do wyjaśnienia sytuacji, zwrócono się do organu, który wydał dyspozycję usunięcia, czy uczestnik przejawiał jakąkolwiek wolę odebrania pojazdu. Ustalenie jest takie, że uczestnik nie wykazał nawet jednej próby odebrania pojazdu, już nawet po formalnym otrzymaniu zawiadomienia o zajęciu. Wystosowanie wyłącznie pisemnego wniosku, w sytuacji gdy obowiązku ściśle określona procedura odbioru usuniętego pojazdu, nie może być traktowana jako przejaw zainteresowania uczestnika odzyskaniem ruchomości.

Dodatkowo zważyć należy, że przechowywanie pojazdu generuje wyłącznie koszty, których uczestnik nie chce pokrywać i w sposób jawny odmowę tę manifestuje w każdym swoim działaniu.

W ocenie Sądu Odwoławczego uczestnik błędnie interpretuje przepis art. 130 a ust. 10 powołanej ustawy. W ocenie Sądu Odwoławczego wskazany termin 3 miesiące winien być liczony od dnia zawiadomienia i jest to czas służący dla odbioru usuniętego pojazdu przez właściciela lub osobę uprawnioną do jego odbioru, nawet w sytuacji gdy zawiadomienie dotrze do uczestnika później, aniżeli 3 miesiące po dniu jego usunięcia. po upływie tego czasu zasadnym staje się wdrożenie procedury przepadku, gdyż brak inicjatywy w tym okresie jest pochytywany jako rezygnacja z uprawnienia odbioru pojazdu.

Dodatkowo w okolicznościach sprawy nie sposób dopatrzeć się zaistnienia okoliczności z art. 130 a ust. 10 c ustawy, w myśl którego nie stosuje się ust. 10, gdy okoliczności wskazują że nieodebranie pojazdu nastąpiło z przyczyn niezależnych od właściciela lub osoby uprawnionej.

Zauważenia wymaga, że zarówno stosownie do rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 16 października 2007 r. w sprawie usuwania pojazdów (Dz. U. 2007 r., poz. 1377) obowiązującego z dnia 26 lipca 2011 r. oraz rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 22 czerwca 2011 r. w sprawie usuwania pojazdów, których używanie może zagrażać bezpieczeństwu lub porządkowi ruchu drogowego albo utrudniających prowadzenie akcji ratowniczej (Dz. U. z 2011 r., poz. 846) obowiązującego od 27 lipca 2011 r. podstawę do odbioru pojazdu usuniętego w trybie art. 130 a ust. 1 ustawy stanowi zezwolenie wystawione przez podmiot, który wydał dyspozycję usunięcia pojazdu. Jednakże warunkiem koniecznym do wydania pojazdu jest dodatkowo uiszczenie opłat za holowanie i przechowywanie pojazdu (art. 130 a ust. 6 i 7 ustawy). Uczestnik kwestii tej, związanej z koniecznością uiszczenia opłat w ogóle nie podnosił, twierdząc jedynie że nie ma takiego obowiązku. Brak podstaw do uznania, że nieodebranie pojazdu nastąpiło z przyczyn niezależnych od właściciela, skoro nie wykazał on co stało na przeszkodzie odebraniu pojazdu. Okoliczności sprawy nie dają podstaw do uznania, że roszczenia finansowe stanowiły barierę uniemożliwiającą odbiór pojazdu. Zauważyć trzeba, że uczestnik nie skierował żadnego żądania wydobywczego, nadto wydłużał swoją postawą toczące się postępowanie w przedmiocie stwierdzenia przepadku. Uczestnik bowiem wnioskował o przeprowadzenie dowodu z jego zeznań, po czym unikał podejmowania przesylek sądowych.

Reasumując powyższe, skoro stwierdzone zostało przez Sąd Okręgowy, iż spełnione zostały przesłanki z art. 130 a ust. 10 i 10 e ustawy Prawo o ruchu drogowym, a orzeczenie przepadku pojazdu nie tylko nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, ale sprzyja interesowi społecznemu, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.,



przy uwzględnieniu art. 610<sup>6</sup> § 1 k.p.c. i art. 130 a ust. 10 e, 10, 10 c ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r. poz. 1137), orzeczono jak w punkcie I lit. a postanowienia.

Dodatkowo powyższa zmiana implikowała konieczność zmiany rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Za wygrywającego postępowania należało uznać wnioskodawcę, który w postępowaniu I – instancyjnym nie był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika a zatem nie są należne wnioskowane koszty zastępstwa prawnego. Na koszty te złożyła się wyłącznie opłata od wniosku w kwocie 40 zł, ustalona w oparciu o art. 23 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., poz. 594). Z tych też względów, w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzeczono jak w punkcie I lit. b.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zwarte w punkcie II. postanowienia Sąd oparł na przepisach art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).